

ARTYKUŁY

Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym
PL ISSN 1643-8191, t. 59 (3)/2021, s. 55–80



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2021.022>

JOANNA KARCZEWSKA*

Lokacje miast w dobrach prywatnych na Krajnie w średniowieczu (do końca XV w.)

Locations of towns in private estates in Krajno in the Middle Ages (until the end of the 15th century)

Streszczenie: Artykuł dotyczy zagadnienia miast szlacheckich na obszarze powiatu nakielskiego w średniowieczu. Opracowanie przedstawia urbanizację tego terenu i związane z tym kwestie odnoszące się do procesu osadzania miast w dobrach prywatnych, określenia odmiany prawa miejskiego oraz formowania i funkcjonowania samorządu. Zwrócono też uwagę na miasto jako część składową majątku szlacheckiego oraz przedmiot transakcji i działów rodzinnych.

Abstract: The article discusses the issue of noble towns in the area of Nakielski powiat in the Middle Ages. The elaboration presents the urbanization of this area and related issues concerning the process of founding towns within private estates, defining the variants of

* Instytut Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego, al. Wojska Polskiego 69, 65-762 Zielona Góra, J.Karczewska@ih.uz.zgora.pl, ORCID: 0000-0002-2422-1962.

town rights and formulating and functioning of the local government. Attention is also paid to town as one of the components of a noble property and the subject of transactions and family divisions.

Słowa kluczowe: Krajna, lokacja, miasta prywatne, prawo niemieckie, urbanizacja

Keywords: Krajna, foundation, private towns, German law, urbanization

Krajna wchodziła w skład późnośredniowiecznego powiatu nakielskiego w województwie kaliskim. Jest to terytorium położone na północ od Noteci, stanowiące w średniowieczu część pogranicza polsko-pomorskiego i będące w Królestwie Polskim obszarem peryferyjnym. Właśnie peryferyjne położenie, a także rozległe puszcze i rozlewiska Noteci, powodujące względną niedostępność tego regionu, sprawiły, że osadnictwo na Krajnie było słabo rozwinięte. Zmiany nastąpiły w drugiej połowie XIV w., kiedy i na tym terenie rozpoczęto akcję kolonizacyjną, której promotorem był król Kazimierz Wielki. Wzorem władcy i za jego zezwoleniem dynamiczną i żywiołową kolonizację podejmowano także w dobrach kościelnych i szlacheckich. Na Krajnie, będącej w Wielkopolsce „białą plamą” pod względem osadnictwa i urbanizacji, zaczęły powstawać nowe wsie, lokowano miasta, fundowano parafie. W prezentowanym opracowaniu skupiono się na przedstawieniu rozwoju sieci miejskiej na tym obszarze, przybliżając wybrane zagadnienia, takie jak proces osadzania miast w dobrach prywatnych, wskazanie ich posesorów i zmian własnościowych, formowanie się samorządu i funkcjonowanie władz miejskich, następnie także określenie odmiany prawa miejskiego. Zwrócono także uwagę na miasto jako część składową majątku szlacheckiego i przedmiot transakcji.

Historiografia dotycząca problematyki miejskiej, w tym ta odnosząca się do Wielkopolski, jest bardzo bogata. Starszą literaturę przytacza klasyczne dzieło Marii Boguckiej i Henryka Samsonowicza¹. Natomiast z nowszej należy przywołać przede wszystkim opracowania Ryszarda Szczygła², monograficzny tom „Roczników Dziejów Społecznych i Gospodarczych”

¹ M. Bogucka, H. Samsonowicz, *Dzieje miast i mieszczaństwa w Polsce przedrozbiorowej*, Wrocław 1986.

² R. Szczygieł, *Lokacje miast w Polsce XVI wieku*, Lublin 1989.

poświęcony miastom w dobrach prywatnych³, a także odpowiednie rozdziały w *Atlasie historycznym Polski* w tomie traktującym o Wielkopolsce⁴. Dla badanego obszaru istotne znaczenie mają także opracowania Jacka Wiesiołowskiego⁵ i Zbyszka Górczaka⁶. Jednak w tej obfitej literaturze można zaobserwować lukę dotyczącą właśnie problematyki miast prywatnych. Dopiero w ostatnich latach dostrzega się wzrost zainteresowania tą kwestią. Przykładem tego jest chociażby przywołany wyżej tom zawierający materiały pokonferencyjne na temat miast prywatnych czy artykuły autorstwa Feliksa Kiryka⁷ i Dariusza Karczewskiego o ośrodkach miejskich w dobrach klasztornych⁸.

W 1314 r. został wystawiony dokument Władysława Łokietka, który zezwolił Wincentemu, synowi Piotra, na lokację miasta w Łobzenicy w powiecie nakielskim. Dokument ten jest znany z kopii i jego wydawcy uważają, że jest to falsyfikat lub został on interpolowany⁹. Janusz Bieniak uznał z kolei, że jest to tekst autentyczny, a Wincentego identyfikuje jako syna Piotra z Redgoszczy z rodu Pałuków i bratanka Trojana Sławnikowica z Łekna, kasztelana nakielskiego w latach 1302–1306¹⁰. Rodziny Pałuków

³ „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2016, t. 77 (numer specjalny).

⁴ *Atlas historyczny Polski. Wielkopolska w drugiej połowie XVI wieku*, cz. 2, red. K. Chłapowski, M. Słoń, Warszawa 2017.

⁵ J. Wiesiołowski, *Sieć miejska w Wielkopolsce w XIII–XVI wieku. Przestrzeń i społeczeństwo*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1980, t. 28; idem, *Miasto w przestrzeni społecznej późnego średniowiecza*, w: *Społeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 3, red. S. K. Kuczyński, Warszawa 1985.

⁶ Z. Górczak, *Najstarsze lokacje miejskie w Wielkopolsce (do 1314 r.)*, Poznań 2002.

⁷ F. Kiryk, *Lokacje miast biskupich w prepozyturze kieleckiej*, w: *Miasta małopolskie w średniowieczu i czasach nowożytnych*, Kraków 2013; idem, *Lokacje miejskie nieudane, translacje miast i miasta zanikłe w Małopolsce do połowy XVII stulecia*, w: ibidem.

⁸ D. Karczewski, *Rozwój sieci miast klasztornych w Polsce do połowy XVI wieku*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000.

⁹ Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski (dalej: KDW), t. 3, wyd. I. Zakrzewski, Poznań 1881; t. 6, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Warszawa–Poznań 1982; t. 10, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, Warszawa–Poznań 1993; t. 11, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jasiński, T. Jurek, I. Skierska, Poznań 1999; KDW, t. 6, nr 83.

¹⁰ J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemia łączyska i sieradzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300–1306*, wyd. 2, Wodzisław Śląski 2011, s. 134.

z Łekna, Redgoszczy, Rynarzewa i Gołańczy należały do grona wiernych stronników Łokietka w jego działaniach zjednoczeniowych. Pozwolenie na lokację Łobzenicy mogło być wyrazem przychylności księcia dla Pałuków. Według dokumentu z 1314 r. Łobzenica była lokowana na prawie niemieckim (*ius Theutonicum*) i na surowym korzeniu – w dokumencie są dokładnie określone granice dominium łobzenickiego; jednak informacja o jego powierzchni liczącej 52 łany pochodzi dopiero z 1511 r. z wizytacji dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego¹¹. Przyszli mieszkańcy Łobzenicy zostali uwolnieni od ciężarów prawa polskiego i od jurysdykcji urzędników książęcych. Mieli odpowiadać według prawa niemieckiego, a jurysdykcję i władzę w dominium posiadał Wincenty. Ponadto otrzymał on prawo bicia w Łobzenicy denarów, co jest pewnym ewenementem, a może świadczyć o zaufaniu księcia do Pałuków¹². Prawo do bicia monety w Łobzenicy przetrwało przez kolejne stulecia¹³.

Krajna była dotknięta w XIV w. najazdami krzyżackimi, co mogło źle odbić się na funkcjonowaniu miasta w Łobzenicy, a nawet spowodować konieczność odnowienia lokacji. Zachowany późny XVII-wieczny przywilej przekazuje bowiem wzmiankę o tym, że prawo miejskie nadał Łobzenicy w 1356 r. Kazimierz Wielki¹⁴. Z XV w. pochodzą wzmianki o istnieniu dwóch miast – Starej i Nowej Łobzenicy¹⁵. Stan taki przemawia za tym, że był wystawiony drugi dokument lokacyjny. Pierwotna lokacja mogła być działaniem niedokończonym, przerwany zapewne w związku z niszczącymi najazdami krzyżackimi, a to, jak sądził Jan Pakulski, doprowadziło do odnowienia lokacji¹⁶ i kontynuacji działań miastotwórczych, które przyczyniły się do uformowania się dwóch organizmów miejskich. Była

¹¹ *Wizytacje dóbr arcybiskupstwa gnieźnieńskiego i kapituły gnieźnieńskiej z XVI w.*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, s. 332.

¹² KDW, t. 6, nr 83.

¹³ T. Opozda, *Mennica łobzenicka*, Wrocław–Warszawa 1975, passim.

¹⁴ J. Pakulski, *W sprawie początków i lokacji Łobzenicy. Przyczynek do dziejów wielkopolskich Pałuków w XIV wieku*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia” 1992, t. 26, s. 99–100, przyp. 55.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), Nakło Gr. 1, k. 49; Nakło Gr. 2, k. 26, 91.

¹⁶ J. Pakulski, *W sprawie początków...*, s. 100.

to Stara i Nowa Łobżenica – według wzmianki z 1450 r.: „opidi antique et nove Lobzenicza”¹⁷. W 1467 r. jeden z dziedziców Łobżenicy, Sędziwój z Wiśniewa z rodu Pałuków, był właścicielem działów w Starej Łobżenicy (*antique ciuitate*) i Nowej Łobżenicy (*Nove ciuitatis*), a także we wsi Łobżenica i na przedmieściu oraz części w innych wsiach należących do klucza łobżeńskiego¹⁸. Ta wzmianka wskazuje, że Łobżenica była sporym kompleksem osadniczym. Istnienie w Łobżenicy dwóch miast potwierdza prawdopodobieństwo renowacji lokacji w 1356 r., a także fakt tworzenia miasta na surowym korzeniu, co wynika z dokumentu z 1314 r.

O funkcjonowaniu w Łobżenicy rady miejskiej świadczy dokument z sierpnia 1415 r. kierowany do Wrocławia, w którym rajcy łobżeniccy poręczają za Jana Krokera, mieszczanina z Łobżenicy. Do dokumentu przywieszono pieczęć miejską. Są to dwa przejawy uformowania się w mieście samorządu¹⁹. Informacje o władzach miejskich Łobżenicy pochodzą także z dwóch listów wystosowanych do rady miejskiej Gdańska, z których jeden nosi datę 1438 r. i jest wystawiony przez ławników i „sędziów” (zapewne rajców), a drugi, choć bez daty rocznej, także pochodzi – jak wynika z treści – z ok. 1438 r. i został wystawiony przez radę miejską Łobżenicy i dziedzica Mikołaja²⁰. W latach 70. XV w. burmistrzem w Łobżenicy był Jan Malesch, a wójtem niejaki Matysz²¹.

Jeszcze w latach 1398–1399 dziedzicami Łobżenicy byli Pałukowie – Wawrzyniec i jego syn Mikołaj²², lecz jakąś część miasta trzymał też Arnold z Wałdowa, właściciel niedalekiego Luchowa, używający herbu Koziaszyja. Między 1399 a 1404 r. Arnold z Wałdowa przejął Łobżenicę. Ufundował

¹⁷ APP, Nakło Gr. 1, k. 49.

¹⁸ APP, Nakło Gr. 2, k. 26.

¹⁹ *Przyczynki do dziejów polskich z Archiwum miasta Wrocławia*, wyd. A. Mosbach, Poznań 1860, s. 88.

²⁰ S. Szybkowski, *Elita szlachecka Krajny w czasach Andegawenów i pierwszych Jagiellonów (1370–1492)*, w: *Dziedzictwo kulturowe na Krajnie i Pałukach. Wybrane problemy z dziejów Krajny nakielskiej*, red. S. Łaniewski, L. Skaza, Nakło 2004, s. 90, przyp. 123, gdzie przywołane źródło.

²¹ A. Lauferski, *Ziemia Nakielska w XV w.*, „Roczniki Historyczne” 1926, t. 2, s. 63.

²² *Die ältesten grosspolnischen Grodbücher*, Bd. 2, Hrsg. J. Lekszycki, Lipsk 1887, nr 1157, 1194.

tam w 1404 r. klasztor augustianów, co potwierdził jego syn Piotr. Dokument fundacyjny określa Łobżenicę miastem (*civitatem Lobszenicza*)²³. Po gwałtownej śmierci Arnolda Wałdowskiego Łobżenicę przejął jego syn Piotr. Zeznawał on w procesie polsko-krzyżackim w 1422 r. o spaleniu Łobżenicy przez zakon w 1413 r.²⁴ Po śmierci Piotra dobra łobżenickie objęła jego jedyna córka Katarzyna.

W XV w. Wałdowscy nie byli jedynymi posiadaczami Łobżenicy. Wiadomo, że w 1441 r. część miasta posiadał kasztelan śremski Wojciech z Pakości z rodu Leszczyców²⁵, który w 1450 r. uposażył na Starej i Nowej Łobżenicy swą córkę Elżbietę²⁶, a jego syn Jakub z Pakości i Krotoszyna zapisał m.in. na połowie Łobżenicy oprawę swej żonie Katarzynie²⁷. Dział w mieście należał też do podstołego poznańskiego Andrzeja Nielataja z Czeszewa i Wiśniewa herbu Pałuka, który mógł go nabyć od Katarzyny Wałdowskiej. Andrzej procesował się w 1448 r. z Wojciechem Pakoskim o prawo patronatu kościoła w Łobżenicy²⁸. Część dóbr łobżenickich posiadali synowie Andrzeja Nielataja. Sędziwój Nielataj opawił list wienny żonie Małgorzacie na Starej i Nowej Łobżenicy²⁹. Pozostała część miasteczka była w posiadaniu synów Jakuba z Pakości i Krotoszyna – Jana i Wojciecha Krotoskich z rodu Leszczyców i ich potomków³⁰.

Datę lokacji krajeńskiego Sępólna, w średniowieczu zwanego Sempelborgiem, można określić tylko domyślnie. Pomocą służy dokument z 4 kwietnia 1359 r., kiedy to prepozyt bożogrobców z Gniezna sprzedał sołectwo w pobliskim Dziechowie, aby lokować tam wieś na prawie

²³ KDW, t. 11, nr 1837; J. Pakulski, *Wałdowscy i ich fundacja dla augustianów (w Górcie)*, w: *Personae Colligationes Facta*, Toruń 1991, s. 144.

²⁴ *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, t. 3, wyd. 2, wyd. J. Karwasińska, Warszawa 1935, s. 126.

²⁵ APP, Nakło Gr. 1, k. 19a; A. Szweda, *Ród Grzymatów w Wielkopolsce*, Toruń 2001, s. 189.

²⁶ APP, Nakło Gr. 1, k. 48c.

²⁷ *Knigi Polskoj koronnoj metryki XV stoletija*, t. 1, wyd. A. Mysłowski, W. Graniczny, Warszawa 1914, nr 241.

²⁸ Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, Acta Consistoriae Sententiae C1, k. 141–142; S. Szybkowski, op. cit., s. 91.

²⁹ A. Lauferski, op. cit., s. 62.

³⁰ APP, Gniezno Z. 4, k. 134v; Poznań Gr. 5, k. 170, 176; Nakło Gr. 3, s. 237.

chełmińskim, powołując się na działania Hektora, pana miasta Sępólna (Sempelborga), podjęte dla swoich ludzi³¹. Można z tego wnioskować, że dziedzic Sępólna Hektor pochodzący z rodu Leszczyków, dziedziczący w Pakości, uzyskał przed 1359 r. pozwolenie na lokację miasta w swych krajeńskich dobrach, korzystając najpewniej z prawa chełmińskiego. Wydaje się, że lokację miejską Sępólna przed 1359 r. można połączyć z lokacją Hektorowego dziedzictwa, czyli Pakości, co nastąpiło 9 lutego 1359 r.³² W tych działaniach dostrzegalna jest jakaś szersza akcja Hektora, ale także jego krewniaków, związana z zagospodarowaniem i rozwijaniem dóbr. Zwłaszcza że już 24 kwietnia 1360 r. Hektor zobowiązał się zbudować w Sępólnie określonym jako *civitatis nostre* kościół i odpowiednio go uposażyć³³. Natomiast 2 lutego 1361 r. Hektor przekazał prawo patronatu kościoła sępoleńskiego bożogrobcom z Gniezna w zamian za zgodę na budowę młyna na rzece Sępólnie w Dziechowie³⁴. Działania te pokazują proces organizacji włości i uczynienia jej centrum w Sępólnie. Obszar miasta liczył 19 łanów, o czym wiadomo dopiero ze źródła z 1511 r.³⁵

Przywołany dokument z 1359 r. wymienia przedstawiciela władz miejskich Sępólna w osobie wójta Jana Gynznika oraz dwóch tamtejszych mieszczan – Kristiana Kedendorfa i Reimana Kedendorfa. Zarówno ich nazwiska, jak i używana w źródłach nazwa miasta w brzmieniu niemieckim wskazują na udział niemieckich osadników³⁶. Miejski status Sępólna przetrwał w kolejnych latach – w 1380 r. dokument wymienia miasto (*civitas*) Sępólno dla określenia położenia kilku pobliskich wsi³⁷. Miasteczko miało także uformowany samorząd miejski, w 1407 r. wystąpił bowiem burmistrz i rajcy z Sępólna (nie są znane ich imiona), a w źródle, które ich wymienia, jest mowa także o pieczęci miejskiej. Funkcjonowała również kancelaria

³¹ KDW, t. 6, nr 184.

³² KDW, t. 3, nr 1397.

³³ KDW, t. 3, nr 1427.

³⁴ KDW, t. 3, nr 1447.

³⁵ *Wizytacje...*, s. 333.

³⁶ T. Jurek, *Garść uwag o początkach Złotowa*, w: *Pomerania et alia*, red. J. Karczewska, M. Tureczek, Toruń 2017, s. 184.

³⁷ KDW, t. 6, nr 270.

miejska, w której posługiwano się językiem niemieckim³⁸. Sępólno pojawiło się w rejestrze piechoty wielkopolskiej z 1458 r., jednak bez żadnego obciążenia³⁹.

Sępólno było ośrodkiem krajeńskich dóbr Hektora i jego potomków. Oprócz miasta Sępólna w skład klucza majątkowego wchodziło sępoleńskie przedmieście i kilka wsi, które należały do parafii w Sępólnie⁴⁰. Dobra sępoleńskie po śmierci Hektora objął jego syn Mikołaj z Pakości, kasztelan bydgoski, a następnie jego potomstwo: Tomasz, Materna i Wojciech. Bracia Pakoscy sprzedali Sępólno z kluczem przed 1429 r., pierwotnym nabywcą był Wincenty Świdwa z Szamotuł z rodu Nałęczów, który dokonał zamiany dóbr ze swym rodowcem, wojewodą poznańskim Sędziwojem z Ostroroga, i wówczas ten ostatni stał się właścicielem dóbr sępoleńskich⁴¹. W 1437 r. Sępólno posiadali wspólnie Stanisław i Sędziwój z Ostroroga⁴². Jeszcze w 1438 r. Stanisław z Ostroroga prosił wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego o zadośćuczynienie za szkody, jakie Krzyżacy poczynili w trakcie napadów na Sępólno⁴³, a po 1438 r. nowym właścicielem klucza sępoleńskiego został pochodzący z ziemi łączycykiej Stanisław z Goślubia herbu Sulima⁴⁴. W 1452 r. Stanisław Goślubski zapowiedział dobra sępoleńskie przed sądem w Nakle⁴⁵. Jak przypuszcza Zbyszko Górczak, o pozbyciu się klucza sępoleńskiego przez Ostrorogów zdecydowało peryferyjne położenie majątku i zagrożenie najazdami krzyżackimi⁴⁶. Goślubscy zaczęli używać nazwiska Sempelborscy urobionego od nowego majątku. Byli jego właścicielami do

³⁸ Archiwum Państwowe w Toruniu (dalej: APT), Katalog III. Listy cechowe, sygn. 4274.

³⁹ J. Wiesiołowski, *Sieć miejska...*, s. 396.

⁴⁰ S. Szybkowski, op. cit., s. 85.

⁴¹ APP, Gniezno Z. 3, k. 1w; Gniezno Z. 4, k. 8v; S. Szybkowski, op. cit., s. 84.

⁴² KDW, t. 10, nr 1451.

⁴³ KDW, t. 10, nr 1452.

⁴⁴ APP, Nakło Z. 1, k. 12; S. Leitgeber, *Goślubscy vel Sempelborscy herbu Sulima. Przyczynek do dziejów rodziny w XV–XVI wieku*, „Genealogia. Studia i materiały historyczne” 1994, t. 4, s. 39.

⁴⁵ APP, Nakło Z. 1, k. 12.

⁴⁶ Z. Górczak, *Rozwój majątków możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XV i początkach XVI wieku*, Poznań 2007, s. 298.

wygaśnięcia rodziny w 1580 r.⁴⁷ U schyłku XV w. skład etniczny Sępólna był zdecydowanie polski, o czym mogą świadczyć nazwiska kilkunasu mieszczan wymienionych w 1496 r. w akcie podziału Sępólna między Stanisława i Mikołaja Goślubskich⁴⁸.

Jednym z bardziej znaczących miast na Krajnie był Złotów. Najstarsza wzmianka o Złotowie pochodzi z *Kroniki* Janka z Czarnkowa, który przytacza zapis testamentowy umierającego króla Kazimierza Wielkiego na rzecz wnuka – księcia Każka słupskiego z 3 listopada 1370 r. Król przekazał księciu Każkowi kilka ziem z zamkami znajdującymi się w Kruszwicy, Bydgoszczy, Wałczu i Wielatowie⁴⁹. Źródłowy „Wielatów” oznacza Złotów – pierwotna znana nazwa miasta miała brzmienie niemieckie „Flatow”, spolszczone jeszcze w średniowieczu na Złotów⁵⁰. Po śmierci księcia Każka król Ludwik węgierski w 1378 r. przekazał ziemię dobrzyńską i bydgoską, jednak bez zamków w Wałczu i Złotowie, księciu Władysławowi Opolczykowi, w zamian za Ruś⁵¹. W tym czasie Złotów musiał już być miastem, a jego lokacja nastąpiła, jak wynika z kontekstu zapisu Janka z Czarnkowa, przed 1370 r. Trzeba ją wiązać, jak czyni to Tomasz Jurek, z akcją kolonizacyjną na Krajnie przeprowadzaną w połowie XIV w. Działania te autor zwie wręcz „gorączką”⁵², a jej efektem były choćby lokacje arcybiskupiego Kamienia (1359 r.) czy szlacheckiego Sempelborga (Sępólna) przed 1359 r. Złotów był wówczas własnością monarszą, a przeprowadzenie lokacji i zbudowanie zamku miało znaczenie strategiczne i zabezpieczało pogranicze. Pierwotna niemiecka nazwa „Flatow” wskazuje, że osadnicy byli niemieckiego pochodzenia, a do lokacji zastosowano zapewne prawo magdeburskie, użycie przez Janka z Czarnkowa spolszczonej niemieckiej nazwy świadczy zaś o przeprowadzeniu działań lokacyjnych⁵³. Patrymonium miejskie liczy-

⁴⁷ S. Leitgeber, *Goślubscy...*, s. 39.

⁴⁸ A. Lauferski, op. cit., s. 62.

⁴⁹ *Kronika Jana z Czarnkowa*, w: *Monumenta Poloniae Historica*, t. 2, wyd. J. Szlachetowski, Lwów 1872, s. 625; *Kronika Jana z Czarnkowa*, tłum. J. Żerbiłło, oprac. M. D. Kowalski, Kraków 2001, s. 25, 30, 32, 35.

⁵⁰ T. Jurek, op. cit., s. 176–178, gdzie wyjaśnienia etymologii nazwy.

⁵¹ KDW, t. 6, nr 276.

⁵² T. Jurek, op. cit., s. 183–184.

⁵³ Ibidem, s. 184–185.

ło 40 łanów, o czym wiadomo z pochodzących z 1511 r. wizytacji dóbr arcybiskupstwa⁵⁴.

Z XV w. zachowało się kilka wzmianek potwierdzających miejski status Złotowa, jak dokument z 1440 r. dotyczący sprzedaży przez starostę nakielskiego Włodka z Danaborza terenu pod Złotowem – określonego jako „oppidi dicti Wlothowa”⁵⁵. Szczególnie ważne informacje na temat miejskości Złotowa zawiera list z 20 listopada 1446 r. skierowany przez tamtejsze władze miejskie do Gdańska. Owe władze miasta Złotowa to burmistrz z rajcami oraz wójt z ławnikami, niestety nie są oni wymienieni imieniem, z listu wynika jednak, że samorząd był w pełni uformowany. Ponadto w liście tym użyto polskiej nazwy miasta: „ciuitatis nostre Zlothowo”. Kolejnym istotnym zagadnieniem wypływającym z tego źródła jest sprawa, której ono dotyczy. Władze Złotowa proszą bowiem o poradę prawną radę miasta Gdańska⁵⁶. W związku z tym rodzi się pytanie, czy list złotowian z 1446 r. skierowany do gdańskiej rady miejskiej nie jest być może jakimś nawiązaniem do dawniejszych kontaktów (prawnych, osadniczych?) z pomorską metropolią. I czy prośba o pouczenie nie jest pewną reminiscencją faktu, że to właśnie z terenem państwa krzyżackiego należy łączyć rozwój ruchu kolonizacyjnego, którego efektem mogła być lokacja miejska Złotowa. Tomasz Jurek postawił interesującą hipotezę o brandenburskim kierunku działań osadniczych na Krajnie i nie wyklucza możliwości powstania miasta w Złotowie za sprawą margrabiów brandenburskich⁵⁷. Ten sam autor podkreśla jednak, że na Krajnie widoczny był w XIV w. nurt osadniczy płynący z Prus krzyżackich⁵⁸. Wydaje się, że właśnie ten kierunek działań kolonizacyjnych na terenie Krajny był bardziej możliwy, choćby z przyczyn bliskości geograficznej, kontaktów i ciążenia ku Pomorzu.

W 1665 r., gdy Złotów znajdował się w rękach kolejnego szlacheckiego właściciela, Andrzeja Karola Grudzińskiego herbu Grzymała, otrzymał od niego przywilej miejski i nadanie prawa magdeburskiego. Joachim

⁵⁴ *Wizytacje...*, s. 332.

⁵⁵ KDW, t. 10, nr 1531.

⁵⁶ J. Zdrenka, *Trzy nieznane listy złotowskie z XV–XVII wieku*, „Rocznik Słupski” 1985 (druk 1989), t. 6, s. 43.

⁵⁷ T. Jurek, op. cit., s. 181–182.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 184.

Zdrenka zwraca uwagę, że dokonano nowego nadania tego prawa bez żadnej wzmianki o wcześniejszym jego posiadaniu przez Złotów i dostrzega w tym działania na nowo sankcjonujące sytuację prawną miasta⁵⁹. Wspomniany przywilej został wystawiony po „potopie szwedzkim”, trzeba więc widzieć w nim głównie próbę uporządkowania sytuacji prawnej, własnościowej i gospodarczej miasta. Wymienienie w nim prawa magdeburskiego⁶⁰, którym miał się rządzić Złotów, potwierdzało dotychczasowy stan, a nie wprowadzanie nowego.

Złotów wraz z zamkiem i kilkoma pobliskimi wsiami stał się własnością prywatną, a mogło nastąpić się w drugiej połowie XIV w. (po 1378 r.). W starszej literaturze można wyczytać, nie znajdując w niej jednak podstaw źródłowych, że własność w Złotowie dzierżył Przeclaw Grzymała⁶¹ lub rodzina Danaborskich herbu Pałuka⁶². Oba te rody, a zwłaszcza Pałukowie, posiadały zresztą znaczne dobra na Krajnie. Jednak pierwszym źródłowo poświadczonym w 1427 r. dziedzicem Złotowa i klucza majątkowego uformowanego wokół miasta był wojewoda brzesko-kujawski Maciej z Łabiszyna z rodu Leszczyków⁶³. Według opinii Sobiesława Szybkowskiego⁶⁴, podzielanej także przez Tomasza Jurka⁶⁵, Złotów z zamkiem mógł być nadany przez Ludwika Andegaweńskiego u schyłku jego panowania na rzecz Maciejowego ojca – Wojciecha z Kościelca, wojewody brzesko-kujawskiego, lub starosty wielkopolskiego Sędziwoja z Szubina – teścia Macieja z Łabiszyna. Zarówno Wojciech, jak i Sędziwój byli stronnikami Andegawenów, a nadanie mogło być wynagrodzeniem za ich postawę. W Złotowie dziedziczyli jako bracia niedzielni Aleksander i Mikołaj Maciejowice, tak określani w 1446 r.⁶⁶ Nie żyli już wówczas ich bracia pozostający w stanie świeckim. Leszczyce Łabiscy posiadali w Złotowie *fortalicium*, o czym wiadomo ze

⁵⁹ J. Zdrenka, *Ponowne nadanie prawa magdeburskiego miastu Złotów w 1665 roku*, w: *Złotów na Krajnie*, Złotów 2015, s. 148.

⁶⁰ *Przywilej lokacyjny Złotowa*, w: *ibidem*, s. 140.

⁶¹ A. Krajna-Wielatowski, *Ziemia złotowska*, Poznań 1928, s. 25.

⁶² O. Goerke, *Der Kreis Flatow*, Flatow 1918, s. 363.

⁶³ APP, Gniezno Z. 3, k. 11 – zapiska nakielska; Nakło Gr. 1, k. 28, 64, 71v.

⁶⁴ S. Szybkowski, *op. cit.*, s. 82.

⁶⁵ T. Jurek, *op. cit.*, s. 187–188.

⁶⁶ APP, Nakło Gr. 1, k. 44.

źródła z 1443 r.; był to zamek złotowski, będący siedzibą rodzinną i centrum administracyjno-gospodarczym dla dóbr złotowskich. Miał swego burgrabiego, wzmiankowanego w 1453 r. Ta sama zapiska wymienia także wójta złotowskiego⁶⁷. W tym czasie mieszkańcy Złotowa nosili już typowo polskie nazwiska – na czterech łanach, które Mikołaj ze Złotowa sprzedał w mieście Złotowie Stanisławowi Potulickiemu herbu Grzymała, siedzieli mieszczenie Jan Żyłka, Święch, Soczewka i Jakub Jaskier⁶⁸.

Zachowały się wzmianki źródłowe o potomstwie Mikołaja z Łabiszyna i Złotowa – były to córki Małgorzata i Jadwiga. Dobra złotowskie w wyniku ich małżeństw w połowie XV w. znalazły się w posiadaniu ich dzieci: połowa majątku należała do Bnińskich herbu Łódzia (potomstwo Małgorzaty) i połowa do Potulickich herbu Grzymała (potomstwo Jadwigi)⁶⁹.

Jednym ze starszych miast na Krajnie była Mrocza. Król Władysław Jagiełło 17 sierpnia 1393 r. zezwolił na lokację miasta we wsi Mrocza należącej do Arnolda Wałdowskiego. Miasto miało posługiwać się prawem magdeburskim (*ius Tephtonicum quod Maydeburgense dicitur*). Król zwolnił Mroczę od ciężarów prawa polskiego i od jurysdykcji urzędników królewskich i ziemskich. Mieszczenie mieli odpowiadać zarówno za cięższe, jak i lżejsze przewinienia przed wójtem, a ten przed dziedzicem, przed królem lub sądem królewskim, pozwany pozwem pisemnym zaopatrzoną w odpowiednią pieczęć. Mrocza otrzymała prawo miejskie na wzór Sępólna. Dokument zamyka zezwolenie na organizowanie targu w środy⁷⁰.

Mrocza wchodziła w skład majątku rodziny Wałdowskich herbu Koziaszyja, którzy byli przybyszami ze Śląska, a na Krajnę przybyli z ziemi chełmińskiej. Posiadali kompleks dóbr zlokalizowany wokół Wałdowa i właśnie Mroczę. Czołowym przedstawicielem tej rodziny na przełomie XIV i XV w. był Arnold z Wałdowa – odbiorca zezwolenia na lokację Mroczy. Miejski charakter Mroczy przetrwał, choć była ona lokalnym ośrodkiem. W XV w. znajdowała się w ręku potomków Arnolda Wałdowskiego, w tym ostatniej przedstawicielki rodziny – jego wnuczki Katarzyny. W 1470 r.

⁶⁷ APP, Nakło Gr. 1, k. 71v–73v.

⁶⁸ A. Lauferski, op. cit., s. 61.

⁶⁹ APP, Gniezno Z. 8, k. 101, 240; S. Leitgeber, *Potuliccy*, Londyn 1990, s. 19.

⁷⁰ KDW, t. 3, nr 1937.

zapisła ona część miasta miejscowemu kościołowi parafialnemu⁷¹. Po bezpotomnej śmierci Katarzyny (ok. 1470–1473) Mroczę i inne dobra przejęli jej dalsi krewni, którzy w następnych latach sprzedali części miejscowości kasztelanowi rogozińskiemu Przeclawowi Potulickiemu herbu Grzymała i wojewodzie poznańskiemu Stanisławowi z Ostroroga herbu Nałęcz⁷². Po 1474 r. cała Mrocza znalazła się w rękach Przeclawa Potulickiego – odkupił ją od Stanisława Ostroroga lub jego syna Jana⁷³. W 1523 r. Mikołaj Potulicki otrzymał od króla Zygmunta Starego potwierdzenie przywilejów Mroczy⁷⁴.

Jednym z krajeńskich ośrodków miejskich o XIV-wiecznej genezie jest Więcbork. Ukształtował się wokół niego kompleks dóbr należący do rodziny Pęperzyńskich zwanych Więcborskimi, należących prawdopodobnie do rodu Dryjów⁷⁵. Najdawniejsza wzmianka o miejskim statusie Więcborka pochodzi z *Kroniki* Janka z Czarnkowa, który podaje, że w 1383 r. Grzymałowie spalili to miasteczko należące do Markusza z Pęperzyna. Niemiecka nazwa miasteczka została urobiona od pierwotnej nazwy, która brzmiała Wąsowna⁷⁶, a to z kolei wskazuje na udział obcych osadników w tworzeniu miasta. Co do zastosowanej odmiany prawa miejskiego, można spekulować, że użyto prawa chełmińskiego, znanego i stosowanego na Krajnie m.in. do lokacji arcybiskupiego Kamienia (1359) i najprawdopodobniej także Sempelburga/Sępólna (ok. 1359). Lokacje tych dwóch miasteczek, a także Złotowa, pomagają wyznaczyć orientacyjną datę lokacji Więcborka na lata 60.–70. XIV w. i łączyć ją z działalnością kolonizacyjną, która objęła Krajnę w połowie XIV stulecia. Osoba inicjatora lokacji Więcborka jest nieznana, może był to ów Markusz Pęperzyński wspomniany w *Kronice* Janka z Czarnkowa bądź raczej jego przodek. Szybkowski uznał za

⁷¹ APP, Poznań Gr. 5, s. 131–132.

⁷² S. Szybkowski, op. cit., s. 92, przyp. 150.

⁷³ Z. Górczak, *Rozwój majątków...*, s. 306.

⁷⁴ S. Leitgeber, *Potuliccy*, s. 26.

⁷⁵ J. Karczewska, *Własność szlachecka na pograniczu wielkopolsko-kujawskim w pierwszej połowie XV wieku*, Kraków 2010, s. 267. Według innych autorów nie można wykluczyć przynależności Pęperzyńskich do rodu Pałuków; zob. S. Szybkowski, op. cit., s. 94.

⁷⁶ *Kronika Jana z Czarnkowa*, s. 135.

protoplastę Więcborskich podsędka kaliskiego w 1349 r. – Strasz⁷⁷. Rodzinę Pęperzyńskich-Więcborskich uważam za przedstawicieli rodu Dryjów, spokrewnionych z dziedzicami Daronich Górek w powiecie kcyńskim – pewnych Dryjczyków. Bracia Włodek i Wojciech Więcborscy byli właścicielami położonego na Pałukach Rozstrzębowa, które sprzedali w 1469 r.⁷⁸ W Więcborku dziedziczyli najpewniej przedstawiciele tylko tej rodziny, wiadomo m.in., że Włodek Więcborski oparł swę żonę na czwartej części miasta Więcborka, na połowie tamtejszego wójtostwa i połowie młyna⁷⁹. W przypadku Więcborka wójtostwo znajdowało się w rękach szlacheckich właścicieli, tak działo się i w innych prywatnych miasteczkach. Z czasów XV w. źródła przekazują imiona kilku innych dziedziców Więcborka, wzmianki te jednak nie niosą treści związanych z funkcjonowaniem miasteczka. Było ono siedzibą parafii, o której pierwsza informacja pochodzi z 1405 r.⁸⁰ Ówczesny dziedzic Więcborka – Sędziwój – dokonał donacji na rzecz miejscowego plebana, która obejmowała cztery łany położone na przedmieściu Więcborka („suburbia dicti nostri oppidi”)⁸¹. Jest to istotna informacja dotycząca rozwoju przestrzennego Więcborka. Wiadomo, że miejski obszar uprawny miał powierzchnię 24 łanów⁸².

Więcbork i jego okolice poniosły dotkliwe straty podczas „wojny głodowej” z 1414 r., stając się celem napadów wojsk krzyżackich.

Wiadomości o kolejnym krajeńskim miasteczku – Krajence, są późne – pochodzą z XV w. W 1420 r. połowa Krajenki (nieokreślona jeszcze jako miasto) była własnością Piotra z Wysokiej o nieznaney przynależności rodowej i wchodziła w skład klucza dóbr, które Piotr zamienił wtedy za dopłatą z Jakuszem Kuszem herbu Pałuka z Gołańczy⁸³. Osada nosiła wtedy

⁷⁷ S. Szybkowski, op. cit., s. 94.

⁷⁸ J. Karczevska, op. cit., s. 267.

⁷⁹ A. Lauferski, op. cit., s. 61.

⁸⁰ *Wizytacje...*, s. 250.

⁸¹ Jan Łaski, *Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej*, t. 1, wyd. J. Łukowski, J. Korytkowski, Gniezno 1880, s. 330.

⁸² Ibidem, s. 333.

⁸³ A. Szweđa, *Na polsko-krzyżackim pograniczu. Działalność starosty nakielskiego Jarosława z Iwna (1413–1423)*, „Roczniki Historyczne” 2003, t. 69, s. 124–125, aneks źródłowy.

nazwę Krajna. W latach 1424–1425 połowa Krajenki należała do Marcina z Dobieszewa z rodu Rogalów, nie wiadomo jednak, czy nabył ją od Pałuków Gołanieckich, czy od kogoś innego, i jak długo tę część Krajenki posiadał⁸⁴. Wspomniany Jakusz Kusz zawierał w 1420 r. różne transakcje majątkowe na Krajnie, a po jego śmierci w 1424 r. synowie zaczęli sprzedawać dobra kupione przez ojca, wtedy więc mógł nabyć część Krajenki Marcin z Dobieszewa. Krajenska mogła być lokowana w 1420 r.⁸⁵ po jej nabyciu przez Jakusza. W 1436 r. Krajenska znalazła się w rękach krewniaka Gołanieckich – Włodka z Danaborza, kasztelana i starosty nakielskiego⁸⁶. Utrzymała status miasta. W 1493 r. po podziale dóbr dokonany między braćmi Janem Starszym i Janem Młodszym Danaborskimi zatwierdzonym przez króla brat senior otrzymał miasto (*oppidum*) Krajenkę z kluczem dóbr w powiecie nakielskim⁸⁷.

Na terenie średniowiecznej Krajny zlokalizowany był kompleks dóbr wyrzyskich, który oprócz kilku wsi obejmował też miasto Wyrzysk i wieś o nazwie Wyrzyska Wieś. Jego ukształtowanie wiąże się z działalnością rodziny Trląskich z Trląga w powiecie gnieźnieńskim, aktywnej i znaczącej w drugiej połowie XIV w.⁸⁸ Mimo to jednak jej przynależność rodowa pozostaje nieznana. Z tej rodziny wywodziła się Katarzyna wydana za męża za kasztelana inowrocławskiego Marcina Rogalę, a dobra wyrzyskie stały się jej posagiem i rezydencją – w 1404 r. występowała jako „heres de Wyrzyska”⁸⁹. W kluczu wyrzyskim, jako macierzyźnie, dziedziczyli synowie tej pary. Jego ośrodek – Wyrzysk – pierwszy raz jako miasto został określony w źródłach w 1441 r. w sprawie dotyczącej rezygnacji przez Czambora Rogalę z części dóbr wyrzyskich na rzecz siostry Szczepanki⁹⁰. Tenże Czambor w 1445 r. dokonał zapisu na rzecz swej żony m.in. na trzech częściach Wy-

⁸⁴ APP, Gniezno Z. 4, k. 35.

⁸⁵ P. Szafran, *Osadnictwo historycznej Krajny w XVI–XVIII w. (1511–1772)*, Gdańsk 1961, s. 161.

⁸⁶ APP, Gniezno Z. 3, k. 2; S. Szybkowski, op. cit., s. 79.

⁸⁷ *Matricularum Regni Poloniae summaria excussis codicibus, qui in Chartophylacio Maximo Warsoviensi asservantur*, t. 2, wyd. T. Wierzbowski, Warszawa 1915, nr 204.

⁸⁸ S. Szybkowski, op. cit., s. 86–87; J. Karczewska, op. cit., s. 67, 338.

⁸⁹ APP, Gniezno Z. 1, k. 49.

⁹⁰ APP, Nakło Gr. 1, k. 22v.

rzyska i przedmieścia Wyrzyska⁹¹. Działy w Wyrzysku posiadał też jego brat Jan Rogala, który w 1450 r. zamienił czwartą część miasta Wyrzyska i wsi Wyrzyska (tj. Wyrzyskiej Wsi) z Janem Słupskim herbu Pałuka na wieś Wszeradowo⁹². Już choćby te przytoczone informacje wskazują, że Wyrzysk był lokowany na gruntach wsi Wyrzysk (wzmiankowanej już w 1326 r.). Może o tym świadczyć także interesujący zapis z 1 marca 1493 r. dotyczący potwierdzenia przez króla donacji dokonanej przez Stanisława Słupskiego na szóstą część działów „in oppido Wyrzyska Wyesch”⁹³. Zapewne czas lokacji miasta był kilkadziesiąt lat wcześniejszy niż pierwsza wiadomość o Wyrzysku jako mieście. Trudno jednak rozstrzygać, czy inicjatorami tej lokacji byli jeszcze Trląscy w XIV w., czy należy przypisać to działanie kasztelanowi inowrocławskiemu Marcinowi Rogali. Prawdopodobna jest ta pierwsza możliwość, na początku XV w. Krajna była bowiem dotykana niszczącymi najezdami krzyżackimi, nie były to więc dobre warunki do działań ekonomicznych. Klucz wyrzyski w XV w. był dość często przedmiotem różnych transakcji handlowych i sporów rodzinnych. W ich wyniku części dóbr wyrzyskich znalazły się w rękach Słupskich herbu Pałuka, Budziślawskich i Wilczyńskich herbu Poraj, krewnych Rogalów po kądzieli⁹⁴. Wyrzysk funkcjonował wtedy wciąż jako miasto i utrzymał ten status przynajmniej do drugiej połowy XVI w., w następnych latach jednak podpadł i nie był w stanie utrzymać miejskiego charakteru (do powtórnej lokacji w XVIII w.)⁹⁵. Nie był wymieniany w XV-wiecznych obciążeniach podatkowych na prowadzenie wojny trzynastoletniej z zakonem krzyżackim. Według danych źródłowych z 1511 r. Wyrzysk miał obszar uprawny liczący 30 łanów⁹⁶.

Właścicielami sporego kompleksu dóbr zlokalizowanego wokół Dźwierszna na Krajnie byli w pierwszej ćwierci XV w. Piotr, Janusz i Mikołaj, prawdopodobnie bracia, jednak o niezidentyfikowanej przynależności

⁹¹ APP, Księga zastępcy króla, k. 61.

⁹² APP, Poznań Gr. 4, k. 147.

⁹³ *Matricularum...*, nr 152.

⁹⁴ S. Szybkowski, op. cit., s. 88.

⁹⁵ M. Drozdowski, *Od średniowiecznej lokacji do pierwszego rozbioru Polski*, w: *Dzieje Wyrzyska*, red. S. Sierpowski, Poznań 1999, s. 38.

⁹⁶ *Wizytacje...*, s. 331.

rodowej. Piotr, który w 1413 r. był więziony przez Krzyżaków, w aktach procesu polsko-krzyżackiego w Budzie z 1422 r. został nazwany dziedzicem wsi Dźwierszno⁹⁷. W najbliższych latach Dźwierszno zmieniło status na miejski, bo w 1424 r. wspomniany Piotr sprzedał Dobiesławowi Rundze z Sypniewa trzecią część miasta Dźwierszna, tamtejszego przedmieścia i wsi Dźwierszna („oppidi Dzwierszno, suburbii et villa Dzwierszno”)⁹⁸. Ta najdawniejsza wzmianka o Dźwiersznie jako mieście wskazuje, że powstało ono na surowym korzeniu, na gruntach wsi o tej samej nazwie, która wciąż była odrębną jednostką osadniczą. W czasach nowożytnych przedmieście Dźwierszna było nazywane Wielką Wsią, a z kolei wieś – Małą Wsią. Do zbywanego majątku zgłosili prawo bliskości wymienieni wyżej Janusz i Mikołaj, jednak nie sfinalizowali sprawy z braku funduszy i kompleks dóbr dźwierszneńskich znalazł się w posiadaniu rodziny Rungów herbu własnego, wywodzącej się z księstwa słupskiego, osiadłej na Krajnie w czasach księcia Kaźka słupskiego⁹⁹. Majątek z ośrodkiem w Dźwiersznie w 1446 r. został podzielony między czterech synów Dobiesława Rungi, spośród nich Marcin wziął w dziale miasto i wieś Dźwierszno, przy czym chodziło o tzw. Wielką Wieś, czyli właściwe przedmieście („oppidum dictum Dzwierszno cum villa Dzwierszno ante ipsum sitam”)¹⁰⁰. Po jego bezpotomnej śmierci w 1453 r. dobra te powróciły do jego braci¹⁰¹. W XV w. rodzina Rungów dokonywała na Dźwiersznie i wsiach wchodzących w skład kompleksu dóbr różnych zapisów majątkowych, w tym zapisów wiana¹⁰². Dźwierszno było miasteczkiem o niskiej randze, XV-wieczne źródła o charakterze podatkowym nie wymieniały go, nie są też znane jego władze miejskie. W XVI w. straciło status miasta¹⁰³.

⁹⁷ *Lites...*, s. 126.

⁹⁸ J. Pakulski, *Dźwierszno – quondam oppidum in districtu Naklensi*, w: *Studia nad dziejami miast i mieszczaństwa w średniowieczu*, red. R. Czaja, J. Tandecki, Toruń 1996, s. 100. Autor przytacza informacje źródłowe za inwentarzem kościoła w Dźwiersznie, przechowywanym w Bibliotece Kórnickiej.

⁹⁹ S. Szybkowski, op. cit., s. 95.

¹⁰⁰ APP, Nakło Z. 1, k. 8; Nakło Gr. 2, k. 112–113.

¹⁰¹ APP, Gniezno Z. 3, k. 10v.

¹⁰² J. Karczevska, op. cit., s. 269–270.

¹⁰³ P. Szafran, op. cit., s. 143.

Jednym z najmniejszych ośrodków miejskich na Krajnie było Brzostowo zwane w czasach nowożytnych Miasteczkiem. Jako miasto Brzostowo było wzmiankowane w źródłach w 1420 r., gdy Jakusz Kusz z Gołańczy, przedstawiciel rodu Pałuków, dokonał zamiany majątków z Piotrem z Wysokiej – wśród dóbr Jakusza podlegających zamianie znajdowały się ćwierć miasta Brzostowa i wieś Brzostowo¹⁰⁴. Podobnie jak w wielu innych miasteczkach wielkopolskich, i w tym przypadku doszło do lokacji miejskiej na surowym korzeniu na gruntach istniejącej obok wsi. Nie jest jednak znana odmiana prawa miejskiego, której użyto do lokacji. Z przytoczonego zapisu wynika, że Jakusz Kusz, a potem Piotr z Wysokiej nie byli jedynymi właścicielami Brzostowa. W 1427 r. ćwierć Brzostowa należała do Jana z Brzostowa sądzącego się z pewnym Mikołajem *olim* z Brzostowa¹⁰⁵. W 1457 r. zapisu oprawy wienno-posagowej na Brzostowie dokonał Świąszek Brzostowski z rodu Pałuków¹⁰⁶. W 1470 r. Świąszek ten zapis ponowił i wynika z niego, że dokonał go na ćwierci miasta Brzostowo („opidi Brzostowo”)¹⁰⁷. Obszar uprawny Miasteczka/Brzostowa wynosił 20 łanów¹⁰⁸. Miasteczko znajdowało się w rękach przedstawicieli rodu Pałuków, lecz w 1473 r. Świąszkówną część Brzostowa kupił Przeclaw z Potulic z rodu Grzymałów¹⁰⁹. Pozostała jego część należała do Jana Brzostowskiego, a w 1475 r. wdowa po nim zapisała swą oprawę zabezpieczoną m.in. na mieście i wsi Brzostowo na rzecz córki zamężnej z Karszem z rodziny Rungów ze Sławianowa. Klucz brzostowski był więc podzielony u schyłku XV w. między Pałuków i Grzymałów. Inicjatora lokacji Brzostowa, czyli Miasteczka, należy upatrywać w przedstawicielu rodu Pałuków – możliwe, że był to ojciec Jakusza Kusza, czyli Tomisław Danabórz, sędzia kaliski¹¹⁰.

Danaborscy herbu Pałuka zgromadzili na Krajnie liczne majątki, wśród nich w rękach wojewody Andrzeja Danaborskiego znajdowały się

¹⁰⁴ A. Szweda, *Na polsko-krzyżackim...*, s. 124–125 (aneks źródłowy).

¹⁰⁵ APP, Gniezno Z. 3, k. 11v, 1vv (zapisy nakielskie).

¹⁰⁶ S. Szybkowski, op. cit., s. 95.

¹⁰⁷ APP, Poznań Gr. 5, k. 70.

¹⁰⁸ *Wizytacje...*, s. 331.

¹⁰⁹ APP, Poznań Gr. 5, k. 150.

¹¹⁰ S. Szybkowski, op. cit., s. 96.

w 1426 i 1427 r. części wsi Wysoka i Gromadno¹¹¹. Połowę Wysokiej posiadał też od 1420 r. klejnotnik wojewody Jakusz Kusz z Gołańczy, którą na był drogą zamiany z Piotrem z Wysokiej¹¹². Jeszcze w 1433 r. Wysoka była wsią w dyspozycji Andrzeja Danaborskiego¹¹³. Natomiast zapiska sądowa z 1481 r. określa Wysoką miastem¹¹⁴. Według wizytacji z 1511 r. obszar uprawnny Wysokiej liczył 20 łanów, a Gromadna 24,5 łana¹¹⁵. Klucz majątkowy, którego Wysoka i Gromadno były centrami, uległ w następnych latach podziałom majątkowym między spadkobierczynię Michała Gołanieckiego, syna Jakusza Kusza. W ich efekcie dobra te stały się własnością Grudzińskich herbu Grzymała i Kościeleckich herbu Ogończyk, rodzin, z których pochodzili mężowie Gołanieckich. Gromadno, będące w posiadaniu Małgorzaty Gołanieckiej, zamężnej za Maciejem Grudzińskim, w 1468 r. zostało nazwane miastem (*opidi Gromadno*), gdy wraz z okolicznymi wsiami zostało przekazane przez Małgorzatę jej mężowi¹¹⁶. Zapewne także miejski status Wysokiej można datować kilkadziesiąt lat wcześniej. Autorami lokacji obu miasteczek – Gromadna i Wysokiej – byli najpewniej synowie Jakusza Kusza Gołanieckiego – wspomniany Michał (zmarły po 1454 r.) i Andrzej (zmarły bezpotomnie po 1457 r.), a dokonanie tej czynności można określić na lata 40.–50. XV w.

Przywilej królewski z 1521 r. wystawiony dla kasztelana dobrzyńskiego Stanisława Kościeleckiego wymienia „*oppidum Nova Wysoka*”. Dokument dotyczy organizacji jarmarków i targów. Jak trafnie zauważył Ryszard Szczygieł, taka wzmianka może wskazywać na powstanie tzw. nowego miasta lub – co może być bardziej prawdopodobne – na odnowienie osady miejskiej¹¹⁷. Z tego względu właściciele na początku XVI w. postarali się o przywileje mające ożywić handel.

¹¹¹ APP, Gniezno Z. 3, k. 1mv, k. 6v; Gniezno Z. 7, k. 48.

¹¹² S. Szybkowski, op. cit., s. 80.

¹¹³ KDW, t. 9, nr 1305.

¹¹⁴ S. Szybkowski, op. cit., s. 80.

¹¹⁵ *Wizytacje...*, s. 332.

¹¹⁶ APP, Nakło Gr. 2, k. 75–76. Wysokiej i Gromadna nie wymienia w wykazie miast wielkopolskich XV w. Ryszard Szczygieł, op. cit., s. 21.

¹¹⁷ R. Szczygieł, op. cit., s. 36.

*

Wzorcem postępowania dla szlachty w zakresie osadzania miast była niewątpliwie działalność króla Kazimierza Wielkiego, który w dobrach królewskich lokował miasta jako centra gospodarcze. Proces taki można dobrze zaobserwować na terenie peryferyjnej Krajny, która była słabo zagospodarowana, a tamtejsze osadnictwo było rzadkie. Dopiero w połowie XIV w. podjęto na tym terenie akcję kolonizacyjną, której efektem było lokowanie miast Sępólna, Więcborka, Mroczy. Powstawały też nowe wsie, porządkowano sprawy własnościowe, fundowano parafie i budowano kościoły, a także obronne siedziby szlacheckie. Lokacja miast w dobrach prywatnych była uświadomioną potrzebą gospodarczą i działaniem planowym.

Miasta zakładano w dobrach zamożnej szlachty jako centrum już istniejącego lub nowo budowanego klucza majątkowego. Egzystencja i przetrwanie lokacji miejskiej były zależne w sporej mierze od prosperowania szlacheckiego właściciela. Nietrwałość fortuny, czynnik genealogiczny, niezbyt korzystna lokalizacja, a także ogólna koniunktura gospodarcza przyczyniały się do nietrwałości miejskiego statusu i ostatecznego spadku do rzędu wsi. Na terenie Krajny do końca XV w. powstało 11 miast prywatnych. Warto dodać, że w powiecie nakielskim było tylko jedno miasto królewskie, tj. Nakło, i jedno będące własnością kościelną, czyli należący do arcybiskupstwa gnieźnieńskiego Kamień z kluczem dóbr. Najwięcej miast na badanym terytorium posiadali przedstawiciele rodu Pałuków – łącznie pięć ośrodków, a także rodu Leszczyców – trzy miasta, liczącymi się posesorami byli też Grzymałowie i rodzina Wałdowskich. Miasta wraz z kluczami majątkowymi stanowiły trwałą własność rodu, a zmieniały właściciela przede wszystkim z przyczyn genealogicznych związanych z brakiem potomstwa męskiego (Złotów u schyłku XV w.), rzadziej dochodziło do kupna całego lub czasem części miasta od różnych właścicieli (Sępólna w rękach Goślubskich-Sempelborskich). W niektórych przypadkach miasto było własnością podzieloną, znajdującą się w rękach rodzin różnego herbu. Taką sytuację można zaobserwować w Łobżenicy, gdzie części posiadali Leszczyce z Pakości, Wałdowscy herbu Koziaszyja i Pałukowie z Czeszewa. Znaczna część szlacheckich właścicieli

pochodziła z terenu Pałuk, a zanotecka Krajna już w XIV w. stanowiła dla nich naturalny kierunek kolonizacji.

Miasta mogły być zakładane na gruntach położonych w obrębie istniejących wsi i od nich przejmowały nazwę. Świadczą o tym występujące w źródłach nazwy, np. Wyrzysk i Wyrzyska Wieś. Miasto lokowane stawało się zatem nowym ośrodkiem. Jednak można wskazać przykłady, kiedy to istniejąca już wieś stawała się lokowanym na prawie niemieckim miastem, jak np. Krajenka, Wysoka. Miasteczka były ośrodkami parafii. Albo istniała ona przed lokacją miejską, albo była organizowana równoległe z procesem lokacji, co można zaobserwować w przypadku Sępólna. Wsie, którym przyznano przywileje miejskie, na ogół jeszcze przed lokacją stanowiły ośrodek dóbr i siedzibę parafii. Były to pewne wartości, które w połączeniu choćby z korzystnym położeniem przy szlaku komunikacyjnym mogły zaowocować rozwojem ośrodka miejskiego. Często jednak dość późno założone miasta były efemerydami, zwłaszcza jeśli w bliskim sąsiedztwie egzystowały już inne ośrodki miejskie, z którymi nie miały szans konkurować. Te miasteczka, które przetrwały i utrzymały swoją miejskość, miały na badanym obszarze charakter lokalny (np. Złotów, Łobżenica, Mrocza). Miasta stanowiły element składowy sieci osadniczej. Spośród krajeńskich miast szlacheckich nie wszystkie przetrwały, w XVI w. kilka miasteczek spadło do rzędu wsi, wśród nich Dźwierszno, Wyrzysk, Gromadno. W lokacjach miejskich w dobrach prywatnych na Krajnie Łobżenica otrzymała prawo niemieckie (źródło nie precyzuje jego odmiany), Złotów – najprawdopodobniej magdeburskie, Mrocza posługiwała się prawem magdeburskim; można domniemywać, że Sępólno i Więcbork posługiwały się chełmińską odmianą prawa niemieckiego, choć ze źródeł wprost to nie wynika. W przypadku innych prywatnych miast krajeńskich o ich statusie świadczą wzmianki źródłowe określające je mianem *oppidum*.

W literaturze panuje zgodna opinia, że do schyłku średniowiecza sieć miejska w zachodniej i centralnej części Królestwa Polskiego zasadniczo była już uformowana¹¹⁸. Powstałe do tego czasu miasta to przede

¹¹⁸ Z. Noga, R. Szczygieł, *Miasta prywatne w sieci miejskiej Królestwa Polskiego i Rzeczpospolitej Obojga Narodów*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 2016, t. 77 (specjalny), s. 11.

wszystkim ośrodkami właśnie w dobrach prywatnych, głównie szlacheckich, co miało związek z ukształtowaniem się modelu własności, w którym miasto odgrywało rolę centrum, a potęgowały to zjawiska zmiany gospodarcze i ustrojowe. Te ostatnie to wynik przywilejów szlacheckich i – w ich następstwie – rozwoju folwarku pańszczyźnianego. Procesy te nie ominęły także Krajny, jakkolwiek nastąpiły tam z pewnym opóźnieniem w stosunku do innych dzielnic Królestwa. Wpływ na to miały pograniczne położenie i zagrożenie najazdami krzyżackimi. Mimo tych niekorzystnych uwarunkowań można obserwować na Krajnie w XV w. zintensyfikowaną akcję lokacyjną i zagęszczenie rzadkiej jeszcze w XIV stuleciu sieci miast. Inicjatywę lokowania miasta podejmowali przede wszystkim przedstawiciele rodzin Pałuków, posiadający duże wpływy we wschodniej Wielkopolsce, dzierżący na Krajnie także starostwo nakielskie. Swą działalność w tym zakresie zaznaczyli także przybyli z Kujaw Leszczyce. W mniejszym stopniu podejmowały ją miejscowe rodziny (np. Rungowie, Pęperzyńscy, Wałdowscy), było to spowodowane słabszymi możliwościami finansowymi. Obszar Krajny, jako teren pograniczny, był narażony na krzyżacką infiltrację, toteż król, wydając zezwolenie na lokację miejską, musiał być przekonany o wierności swoich krajeńskich poddanych. Przedstawiciele wymienionych rodzin szlacheckich nie budzili pod tym względem zastrzeżeń, w kolejnych pokoleniach sprawowali urzędy ziemskie właśnie na pogranicznych ziemiach.

Zachowane wzmianki źródłowe dają pewien obraz funkcjonowania władz miejskich w miastach prywatnych. Dotyczy to przede wszystkim urzędu wójta. Mógł on być sądzony przez właściciela miasta lub alternatywnie przez króla lub jego sąd. Wójtowie byli na ogół pierwszymi, i często jedynymi, znanymi ze średniowiecznych źródeł przedstawicielami władz miasta. Miejski samorząd w osobach burmistrza i rajców poznajemy w nielicznych przypadkach (Łobżenica, Złotów), zaś najmniej zbadanym organem władz miejskich, nie tylko zresztą na Krajnie, jest ława miejska. Zachowała się o niej tylko wzmianka dotycząca Złotowa, przy czym wymieniono ją bezosobowo. Nie posiadamy średniowiecznych ksiąg miejskich żadnego z opisywanych wyżej miast, bardzo trudno więc wnioskować o zakresie samodzielności rady miejskiej i o wpływach wójta, który był urzędnikiem patrymonialnym właściciela i reprezentantem jego

interesów. Niemniej z nielicznych zachowanych dokumentów można wysnuć pewne przypuszczenia na ten temat. W Łobzeniccy w XV w. rada miejska jako kolegialny organ władzy już okrzepła, reprezentowała miasto na zewnątrz, występując w sprawach swych mieszkańców. Nie była to jednak całkowita samodzielność, skoro jako współwystawca dokumentu figurował także dziedzic. Złotów w XV w. w kontaktach zewnętrznych był reprezentowany przez ogół władz, tj. radę miejską i wójta z ławnikami, jednak źródło, z którego czerpiemy tę informację, nie jest do końca miarodajne, bo dotyczy zapytania o poradę prawną, nie dziwi więc wystąpienie całego gremium. W początkach istnienia samorządu jego samodzielność była ograniczana na rzecz wójta lub samego dziedzica. W przypadku miast krajeńskich mamy bardzo nieliczne informacje na temat ich władz i dotyczy to trzech największych i najstarszych miast (Łobzenica, Złotów, Sępólno). Jeżeli to w nich w XV w. wciąż obok samorządu pojawiał się wójt lub pan, to z pewnością w mniejszych ośrodkach było podobnie lub rola samorządu była jeszcze mniejsza. Nie jest w ogóle jasne, w jakim stopniu samorząd miejski był w tych małych miasteczkach uformowany. Na pewno w miastach krajeńskich nie doszło w średniowieczu do wykupu urzędu wójtowskiego, były to zbyt słabe i małe ośrodki jak na takie przedsięwzięcie. Z badań Henryka Samsonowicza wynika, że w małych miastach kompetencje organów samorządowych sprowadzały się do kwestii łączących z uwierzytelnieniami, wyborem władz i sądzeniem spraw, które nie podlegały sądom wyższym. Autor ten uważa, że w miastach prywatnych stopniowo rosła rola władzy kolektywnej, co mogło mieć związek ze wzrostem piśmienności i znajomości prawa¹¹⁹. Wydaje się, że takie wnioski można odnieść także do miast krajeńskich.

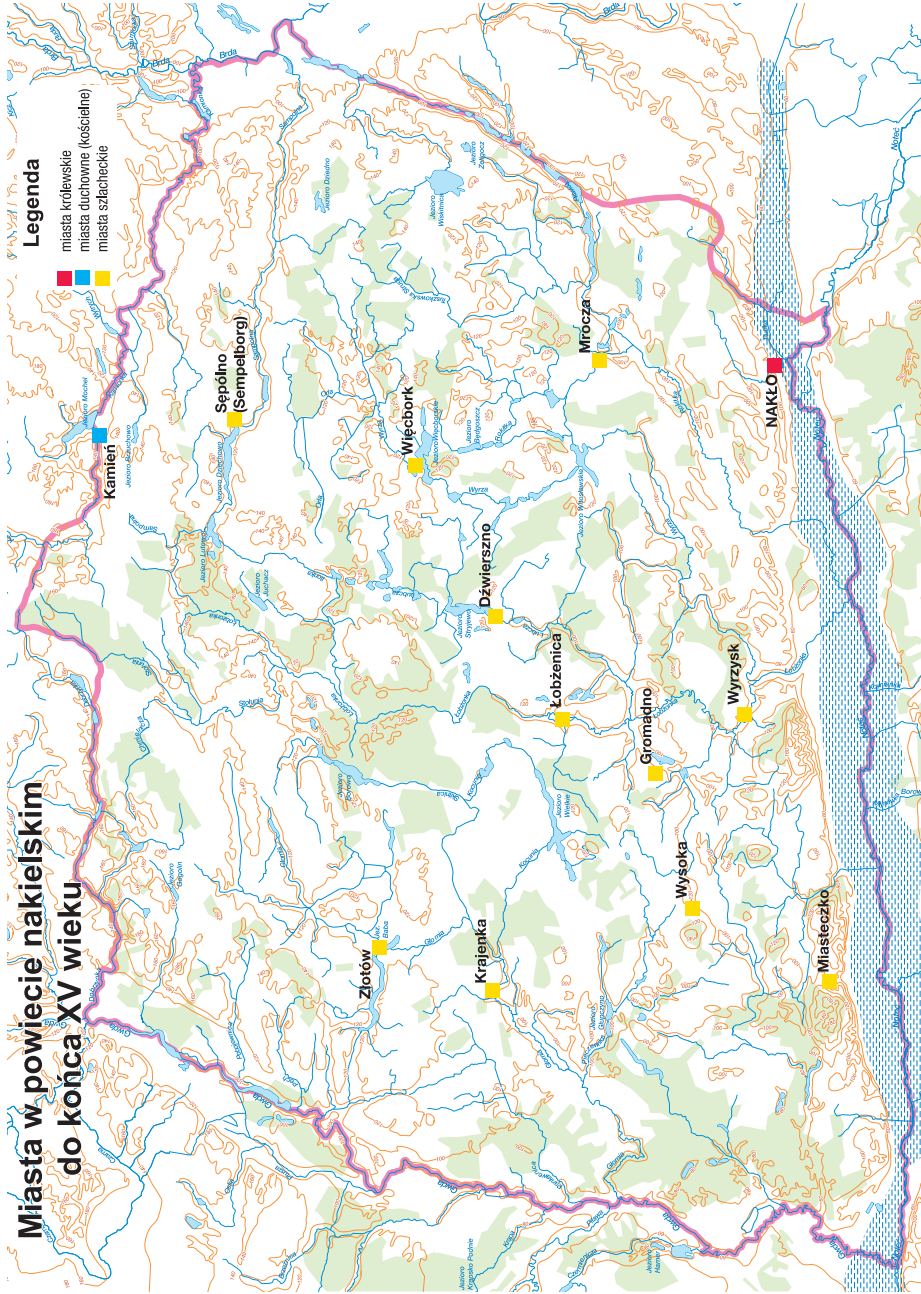
¹¹⁹ H. Samsonowicz, *Kto podejmował decyzje w miastach samorządowych średniowiecznej Polski?*, w: *Miasta, ludzie, instytucje, znaki*, red. Z. Piech, Kraków 2008, s. 159.

LOKACJE MIEJSKIE NA KRAJNIE

Miejscowość	Własność	Prawo	Rok lokacji miejskiej	Źródło	Najstarsze wzmianki o władzach miejskich
Łobżenica	Pałukowie, Waldowscy h. Koziaszyja	niemieckie	1314 r. (1356 r.) Stara i Nowa Łobżenica	KDW, t. 6, nr 83	rajcy w 1415 r.
Złotów	królewska, potem rycerska, Leszczyce, Łodzie, Grzymałowie	magdeburskie?	<i>ante</i> 1370 r.	<i>Kronika</i> Janka z Czarnkowa, MPH, t. 2, s. 625	wójt, ławnicy, bur- mistrz, rajcy w 1446 r.
Sępólno	Leszczyce, Sulimowie	chełmińskie?	<i>ante</i> 1359 r.	KDW, t. 6, nr 184	wójt Jan Gynznik w 1359 r.
Mrocza	Waldowscy h. Koziaszyja, Grzymałowie, Nałęcze	magdeburskie	1393 r.	KDW, t. 3, nr 1937	–
Więcbork	Pęperzyńscy h. Dryja	chełmińskie?	<i>ante</i> 1383 r.	<i>Kronika</i> Janka z Czarnkowa, tłum. J. Żerbiłło, s. 135	–
Krajenka	Pałukowie, Rogale	?	ok. 1420 r.	A. Szweda, <i>Na polsko-krzyżac- kim...</i> , aneks, s. 124–125	–
Wyrzysk	Trląscy, Rogale, Stupscy h. Pałuka, Budziślawscy i Wilczyńscy h. Poraj	?	<i>ante</i> 1441 r.	Nakłó Gr. 1, k. 22v	–

Miejscowość	Własność	Prawo	Rok lokacji miejskiej	Źródło	Najstarsze wzmianki o władzach miejskich
Dźwierzno	Rungowie h. własnego	?	<i>post</i> 1422 r., <i>ante</i> 1424 r.	J. Pakulski, <i>Dźwierzno...</i> , s. 100	–
Brzostowo/ /Miasteczko	Pałukowie, Potuliccy h. Grzymała	?	1420 r.	A. Szweda, <i>Na polsko-krzyżackim...</i> , aneks, s. 124–125	–
Wysoka	Pałukowie, Grudzińscy h. Grzymała, Kościelecscy h. Ogończyk	?	<i>post</i> 1433 r., <i>ante</i> 1481 r.	Nakło Gr. 2, k. 69–70, 248–250, 288	–
Gromadno	Pałukowie, Grzymałowic	?	<i>ante</i> 1468 r.	Nakło Gr. 2, k. 75–76	–

Miasta w powiecie nakielskim do końca XV wieku



Legenda

- miasta królewskie
- miasta duchowne (kościelne)
- miasta szlacheckie

Opracowanie merytoryczne: Joanna Karczewska.
Opracowanie kartograficzne: Zakład Kartograficzny SYGNATURA, Zielona Góra.